

Zamiast 23 lokalizacji na terenie całej Łodzi - cały urząd w jednym miejscu, w centrum miasta?

11.09.2020 14:35 Wojciech Markiewicz / BKSIDŁ

kategoria: **Miasto**

Jednym z elementów projektu nowej Strategii Miasta jest nowoczesny, przyjazny dla mieszkańców i tańszy urząd. Władze Łodzi chcą, by był on zlokalizowany w jednym miejscu, a nie rozproszony jak dotychczas w 23 miejscach Łodzi.



Władze Łodzi chcą, by urząd miasta był zlokalizowany w jednym miejscu, a nie rozproszony jak dotychczas w 23 miejscach

Prezydent Łodzi Hanna Zdanowska przedstawiając projekt nowej Strategii Miasta podkreślała wagę, jaką władze miasta przykładają do poprawy jakości obsługi mieszkańców. Obecnie urząd mieści się aż w 23 lokalizacjach rozproszonych na terenie całej Łodzi. – *Mieszczą się one w budynkach, które w większości nie są przystosowane do pełnienia funkcji biurowych. Często są to również budynki zabytkowe. Koszty funkcjonowania urzędu w tych lokalizacjach są ogromne, a jednocześnie warunki pracy i obsługi mieszkańców pozostawiają wiele do życzenia. Postanowiliśmy to zmienić. Według naszych wyliczeń, przenosząc urząd do jednej lokalizacji, miasto uzyska ogromne oszczędności. Na przestrzeni 15 lat mogą one*

wynieść nawet 20 mln zł.

Jak zaznacza prezydent Hanna Zdanowska problemem dla sprawnej obsługi mieszkańców i efektywnego funkcjonowania urzędu jest nie tylko rozproszenie jego jednostek w 23 lokalizacjach. – *Większość obiektów zajmowanych przez urząd jest w złym stanie technicznym. Na ich remont i modernizację musielibyśmy wydać przeszło 25 mln zł. Za tę kwotę przywrócilibyśmy budynki do stanu używalności, ale nie wiązałoby się to z żadną poprawą jakości obsługi mieszkańców. Nie wiązałoby się to np. z unowocześnieniem infrastruktury informatycznej i wyposażenia tych obiektów* – mówi prezydent Hanna Zdanowska i dodaje: - *Dla mnie najważniejszą kwestią jest jakość obsługi mieszkańców. Chcemy, by każdy mieszkaniec mógł załatwić swoją sprawę w jednym miejscu, przy jednym okienku, by nie musiał krążyć po całej Łodzi, czy między różnymi piętrami i pokojami.*

23 lokalizacje jednostek UMŁ wiążą się również kosztami wynikającymi z potrzeby zatrudniania przeszło 200 osób, które m.in. codziennie zbierają i przewożą dokumenty i korespondencję między biurami. Z ich pracą wiążą się również koszty paliwa i zanieczyszczenia środowiska.

- *Dlatego postanowiliśmy, żeby urząd mieścił się w jednym miejscu, które z jednej strony polepszy obsługę mieszkańców, a z drugiej strony ograniczy koszty funkcjonowania urzędu, dając jednocześnie pracownikom UMŁ odpowiedni standard pracy. Chcemy wybudować nowy urząd w partnerstwie publiczno-prywatnym. Oszczędności z tym związane szacujemy na podstawie zapytań ofertowych i dialogu technicznego, który prowadziliśmy już w zeszłym roku. Dopiero przetarg pokaże, jakie są związane z tym koszty. Warunek jest jeden – miasto musi na takiej przeprowadzce zaoszczędzić* – mówi prezydent Hanna Zdanowska.

Władze Łodzi podkreślają, że jedna lokalizacja dla UMŁ nie oznacza, że mieszkańcy tylko w tym miejscu będą mogli załatwiać swoje sprawy. Dalej będą funkcjonowały Centra Obsługi Mieszkańców w poszczególnych dzielnicach, tak by mieszkańcy mieli bliżej do urzędu.

Wiceprezydent Wojciech Rosicki dodaje: - *Plany stworzenia jednego urzędu związane są z Nowym Centrum Łodzi. Koronawirus spowodował, że w najbliższej przyszłości może zmniejszyć się zapotrzebowanie na nowe biura. Okazało w czasie lockdownu się, że wiele prac można wykonywać z domu i coraz więcej firm korzysta ze zdalnej pracy. Szczególnie jest to widoczne w branży BPO (obsługi księgowo-finansowej), która zaczęła lokować swoje biura w Nowym Centrum Łodzi. Zakładamy więc, że w najbliższej przyszłości potrzeba budowania nowych biurowców w tej części Łodzi może być zdecydowanie mniejsza. Dlatego UMŁ może stać się impulsem do dalszego rozwoju tej części miasta. Jeśli radni miejscy wyrażą na to zgodę, zmienimy plany w Nowym Centrum Łodzi. Chcemy je zmienić w dwóch obszarach. Jeden dotyczy rynku Kobro i miejsca, w którym mógłby stanąć urząd. Z drugiej strony chcielibyśmy podjąć rozmowy z inwestorami, którzy mają działki w Nowym Centrum Łodzi na*

temat tego, czy ich plany, które powstały przed pandemią, są możliwe do realizacji, czy nie powinniśmy dokonać zmian, które ułatwią zagospodarowanie tej przestrzeni, tak by ta część Łodzi tętniła życiem.

- Roczne koszty użytkowania budynków (23 lokalizacje) - 7,5 mln złotych
- Roczne koszty najmu - 2,2 mln złotych
- Koszty niezbędnych remontów tych budynków - 23 mln złotych
- Oszczędności na paliwie (transport dokumentów między budynkami) - około 7 mln złotych w ciągu 15 lat
- Oszczędności na wynajmie, utrzymaniu, ogrzewaniu, prądzie, sprzątnięciu i ochronie - około 20 mln złotych w ciągu 15 lat